

LUBIMY ŚPIEWAĆ

Nasze koleżanki: Marcelina Staniów z kl.V d i Ida Szebla z kl. IV a, odniosły duży sukces występując w eliminacjach regionalnych IX Dolnośląskiego Przeglądu Piosenki i Pieśni Patriotycznej „Pieśń Ojczyzna”. Obie znalazły się w gronie 5 laureatów, których wyłoniono z grupy ponad 60 uczestników biorących udział w przeglądzie. Marcelina zaśpiewała pieśń „Bogurodzica”, Idę nagrodzono za wykonanie „Orlątko”.

Imprezę, która odbyła się 12 marca 2015 r., w Świdnicy, zorganizowało Dolnośląskie Kuratorium Oświaty.

Red: *Jak to się stało, że wy dwie reprezentowałyście naszą szkołę w tej dość trudnej imprezie?*

Marcelina Staniów: Pan Marek powiedział, że Świdnicy odbędzie się Przegląd Piosenki i Pieśni Patriotycznej i wybrał nas. Chciałam wystąpić, mimo że zapowiadała się rzeczywiście trudna rywalizacja. Należało wybrać dwie polskie pieśni, które często nie są łatwe do wykonania. Jury do zaśpiewania wybierało tylko jedną. Poza tym miało być też dużo uczestników, więc szanse wygranej się zmniejszyły.

Ida Szebla: Zaczęliśmy ćwiczyć z Panem Markiem piosenkę „Orlątko”. Przygotowywałam ją przez kilka tygodni i wtedy pan powiedział, że pojedziemy do Świdnicy na ten konkurs.

Red. *A repertuar? Kto wybierał utwory do wykonania? Szczególnie dla Marceliny – „Bogurodzica” to bardzo stara polska pieśń, właściwie będąca pierwszym polskim hymnem. Jest trudna.*

M.S: To pan Marek ją zaproponował – zaczęliśmy ćwiczyć, dawałam sobie z nią radę, więc powiedział, że będziemy mieli większe szanse, bo być może nikt inny jej nie zaśpiewa.

Red.: A piosenka „Orlątko”, którą wybrała i zaśpiewała Ida?

I. Sz: Moja piosenka opowiada o wojnie, smutku, stracie. O chłopcu żołnierzu. Też nie była to piosenka zbyt łatwa, czułam się trochę niepewnie gdy ją śpiewałam ale okazało się, że się spodobałam.

Red.: *Jak pracowałyście nad tymi utworami?*

M.S.: Słuchałam nagrań i potem śpiewałam razem z nagraniem. Najtrudniejsze było to, że melodia zmienia tonację i nie jest na jednej linii melodycznej, no i staropolski język pieśni, który ma inne brzmienie też nie był łatwy. W przygotowaniu utworu wiele pomógł mi pan Marek.

I. Sz.: Ja jak już mówiłam, też ćwiczyłam pod kierunkiem pana Marka, ale słuchałam również wykonań „Orlątko” w internecie - innych piosenek zresztą też, ale to już po konkursie – polskie pieśni patriotyczne są bardzo piękne. Zanim zaśpiewałam na scenie, a na liście byłam 16 czy 17, to jeszcze wiele razy z tatą powtarzaliśmy moją piosenkę tuż przed samym występem.

Red.: *Miałyście tremę?*

M.S.: Ja jak śpiewałam czułam lekką tremę, ale jak już zaczęłam, to przestałam się bać. Nagrodzono mnie brawami... Nie słyszałam wcześniej jak śpiewa Iga, bo ćwiczyłyśmy oddzielnie, ale pięknie wykonała „Orlątko”. Pamiętam chwilę, że myślałam, że damy radę zwyciężyć...

I.Sz.: Oczywiście miałam tremę, jak przed każdym występem, chociaż ta trema jest swego rodzaju przyjemna, bo towarzyszy jej świadomość, że jak już zaśpiewam, to będę z siebie dumna.

Red.: *Jak wspominać sam konkurs?*

M.S.: Całość trwała sześć godzin. Przysłuchiwałam się jak śpiewali inni. Wielu śpiewało dobrze, ale niektórzy byli naprawdę świetni. Pierwszy raz byłam na takim dużym konkursie wokalnym. Niektóre utwory się powtarzały, mimo to bardzo przyjemnie się słuchało i oglądało występy.

I.Sz.: Bardzo podobały mi się różne wersje wykonywanych utworów. Pamiętam szczególnie pieśni pt. „Dziś idę walczyć, mamo”, „Warszawo ma” i „Serce w plecaku”. Szkoda, że nie wszyscy chcą słuchać takich utworów, ale sądzę, że po prostu ich nie znają, nie zetknęli się z tym rodzajem piosenek.

Red.: *A sam moment ogłoszenia wyników?*

M.S.: Czekając na wyniki oglądaliśmy film, żeby czas się nie dłużył. Wreszcie nastąpił moment ogłoszenia werdyktu i okazało się, że nagrodzono 5 osób w tym nas... Bardzo się cieszyłam. Nasi rodzice też.

I.Sz.: Jak usłyszałam nasze nazwiska, poczułam wielką radość, zwłaszcza, że było tam wiele dzieci naprawdę utalentowanych. I poziom eliminacji był bardzo wysoki.

Red.: *Jakie były nagrody?*

I. Sz.: Dostaliśmy dyplomy.

M.S.: Największą nagrodą będzie dla nas udział w koncercie galowym we Wrocławiu 29 kwietnia. Zaśpiewają tam laureaci z wszystkich powiatów.

Red.: *Lubicie śpiewać? Marcelina wykonywała już kilka naprawdę trudnych utworów m.in. utwór Anny German.*

M.S.: *Lubię śpiewać gdy teksty mówią o czymś ważnym. Ale podobają mi się również piosenki zespołu Maron 5 i różne piosenki w języku angielskim.*

N. Sz. *Ja też lubię śpiewać. Nie był to mój pierwszy konkurs w którym brałam udział. Często śpiewam w szkole z okazji różnych uroczystości, albo np. w rynku z chórem szkoły muzycznej. Brałam też udział w trzeciej klasie w konkursie Piosenki anglojęzycznej, u nas w szkole i wygrałam ten konkurs. W śpiewaniu najpiękniejsze jest to, że można się wyluzować odpłynąć... Lubię śpiewać po angielsku piosenki różnych zespołów. W mojej rodzinie mój tata kiedyś należał do chóru, a teraz siostra śpiewa w chórze.*

Marcelina i Ida pracowały pod kierunkiem pana Marka Morawskiego, który akompaniował im podczas występu. Wspomagali ich również rodzice obecni podczas całej imprezy. Będzie ona miała swój finał w koncercie galowym zorganizowanym w dniu 29 kwietnia 2015 r., z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wystąpią w nim wszyscy laureaci eliminacji regionalnych. Obie uczennice raz jeszcze zaprezentują się szerokiej publiczności. Cieszymy się i gratulujemy sukcesu. Dziękujemy za rozmowę.